

Barbara Maria Gawęcka

## Reminiscencje sztuki nowożytnej w nagrobkach z XIX wieku z pełnoplastyczną figurą śpiącego niemowlęcia na Powązkach w Warszawie

**Abstrakt:** Tematem artykułu są klasycystyczne nagrobki cokołowe z pełnoplastyczną figurą leżącego dziecka. Na Powązkach znajduje się pięć tego typu obiektów z XIX w.: nagrobek Aleksandra Rzempeńskiego, Stefanii Wolskiej, Gabriela Józefa Komorowskiego, Romualda Krassowskiego i Wiktora Zeydlera. Na ich podstawie można prześledzić ciągłość w stosowaniu typu formalnego postaci nagiego, śpiącego dziecka w sztuce sepulkralnej. W dziełach antycznych poprzez symbolikę elementów umieszczanych w pobliżu postaci wskazywano, że śmierć jest jedynie snem. Na nagrobkach nowożytnych ukazywano różne symbole *vanitas*, które miały przypominać o nietrwałości ludzkiej egzystencji. W nagrobkach klasycystycznych, wśród zestawu przedmiotów trzymany przez dziecko, był także krzyż jako znak zmartwychwstania — życia wiecznego.

**Abstract:** This article discusses classicistic plinth gravestones with a full-figure sculpture of a lying child. At the Powązki Cemetery in Warsaw, there are five objects of this type from the 19th century, on the tombstones of Aleksander Rzempeński, Stefania Wolska, Gabriel Józef Komorowski, Romuald Krassowski, and Wiktor Zeydler. On the basis of these examples, we can trace continuity in the use of the formal type of a naked, sleeping child in sepulchral art. In ancient works the symbolism of things, plants, and animals near the child was used to imply that death is only a dream, in contrast to the various *vanitas* symbols depicted on modern gravestones that were meant to remind the viewer of the transience of human existence. In classicistic tombstones, the set of objects held by the child also included a cross — a sign of resurrection and eternal life.

**Słowa kluczowe:** śmierć, dziecko, nagrobek, płyta nagrobna, Warszawa, Powązki, cmentarz, renesans, klasycyzm

**Key words:** death, child, tomb, tombstone, Warsaw, Powązki, cemetery, Renaissance, classicism

I. Wstęp. II. Klasycystyczne nagrobki cokołowe z pełnoplastyczną figurą leżącego i śpiącego dziecka. III. Reminiscencje sztuki nowożytnej w nagrobkach dziecięcych z XIX w. IV. Symbolika w nagrobkach dziecięcych w renesansie i w XIX w. V. Podsumowanie

### I. Wstęp

Jeszcze przed dwoma stuleciami śmiertelność dzieci była bardzo wysoka. Jak zauważa Mariola Kondracka, badająca sytuację najmłodszych w rodzinach warszawskiej burżuazji w drugiej połowie XIX i na początku XX w., najwięcej dzieci umierało w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. Przeważnie nie osiągały one trzech lat. Największą śmiertelność obserwowano w rodzinach wielodzietnych. W tym okresie zauważalna była tendencja do

zmniejszenia dzietności; stopniowo coraz mniej potomstwa przychodziło na świat. W przebadanych rodzinach rodziło się od sześciu (w połowie XIX w.) do średnio dwojga dzieci (w pierwszych latach XX w.). Przełomowe były lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte, gdy rodziło się ponad troje dzieci, zaś w latach dziewięćdziesiątych — ponad dwoje<sup>1</sup>. Zamożne rodziny mieszczańskie, a także ziemiańskie w XIX stuleciu zazwyczaj stać było na wystawienie zmarłemu dziecku okazałego nagrobka.

Celem artykułu jest przebadanie oraz przybliżenie wiadomości dotyczących klasycystycznych<sup>2</sup>, dziewiętnastowiecznych nagrobków cokołowych z pełnoplastyczną figurą leżącego i śpiącego dziecka znajdujących się na rzymsko-katolickim cmentarzu na warszawskich Powązkach. Nakreślone zostaną również sylwetki ich twórców, a także wskazane zostaną reminiscencje formalne do nagrobków najmłodszych z okresu nowożytnego.

W polskiej literaturze przedmiotu dotychczas brakuje opracowań dotyczących takich obiektów. Wspominany jest tylko nagrobek Gabriela Józefa Komorowskiego, który jako jedyny tego typu na cmentarzu warszawskim jest sygnowany<sup>3</sup>. Niniejszy tekst stanowi zaledwie wprowadzenie w poruszaną tematykę, która zasługuje na dalsze opracowanie i pogłębienie.

## *II. Klasycystyczne nagrobki cokołowe z pełnoplastyczną figurą leżącego i śpiącego dziecka*

Nagrobki dzieci znajdują się na wielu nekropoliach w Polsce, w tym także na Powązkach w Warszawie. Cmentarz ten poświęcony został 20 maja 1792 r. i od tego czasu jest intensywnie użytkowany. Pierwotnie był niewielki i zajmował 2,6 hektara, czyli dzisiejsze kwatery 1–18<sup>4</sup>. To właśnie na tym terenie mieszczą się obiekty opisywane w artykule.

Nagrobki dziecięce pochodzące z XIX i z początku XX w. pod względem formalnym podzielić można na kilka typów. Dotyczy to również obiektów wystawionych na Starych Powązkach (z tego cmentarza pochodzą wskazane poniżej przykłady).

1) Nagrobki w kształcie dziecięcych aniołków. Jednym z nich jest nagrobek Jeanne Melanie Gabrielle Goldstand (1873 r.) wykonany przez Faustyna Cenglera, kolejny — upamiętniający rodzinę Leona i Eugenii Niemczyńskich (1911 r.) to dzieło Bartłomieja Mazurka. Na tym ostatnim ukazany jest aniołek ubrany w sukienkę do kolan, ozdobioną kunsztownie wykonanymi koronkami.

2) Z portretem zmarłego dziecka ze skrzydłami anielskimi. Przywołać tu można nagrobek Wiesi Mincheimer (z 1907 r.) sygnowany przez Bartłomieja Mazurka, na którym zaprezentowano całą podobiznę piętnastolatki.

<sup>1</sup> Kondracka M. 2003, s. 15.

<sup>2</sup> Nagrobki klasycystyczne charakteryzuje harmonia, symetria, ład, równowaga, spokój. Pośagi te są zazwyczaj statyczne, przejrzyste, wywołują wrażenie ładu i powagi. Założenia teoretyczne rzeźby neoklasycyzmu wynikały z wiary w prymat rozumu, a co za tym idzie stworzenia idealnej, uniwersalnej sztuki przemawiającej przede wszystkim do intelektu (Lorentz S., Rottermund A. 1984). Jak zauważa Adam Kotula i Piotr Krakowski: „w neoklasycyzmie drugiej połowy XVIII i początków XIX wieku możemy wyróżnić dwa zasadnicze nurty. Dla pierwszego z nich charakterystyczne jest uleganie ciągle jeszcze żywym wpływom sztuki późnego baroku i rokoka. Można tu mówić o tak zwanym «greckim» albo też «aleksandryjskim» nurcie rzeźby neoklasycyzmu, z uwagi na silne oddziaływanie sztuki hellenistycznej i to nie tylko poprzez formę, ale także tematykę”. Najbardziej reprezentatywnym artystą tego nurtu był Antonio Canova. Natomiast drugi nurt, którego przedstawicielem był m.in. Bertel Thorvaldsen, jest zdecydowanie bardziej linearny, powściągliwy, ortodoksyjny i klasycznie poprawny. W rzeźbie europejskiej od pierwszej ćwierci XIX w. zachodziły też zmiany spowodowane tendencjami romantycznymi (Kotula A., Krakowski P. 1980, s. 5–8).

<sup>3</sup> Rudkowski T.M. 2006, s. 134; Rudkowski T.M. 2014, s. 110. Informacje dotyczące nagrobków dziecięcych na Powązkach zamieszczone są także na stronie internetowej poświęconej cmentarzowi, zob.: Sowa. 2007.

<sup>4</sup> Strzałkowski Z., Walecki M. 1982, s. 4, 11, 12; Szwankowska H. 1982, s. 7; Waldorff J. i in. 1982; Móraski K. 1989, s. 59–63; Waldorff J. 1990, s. 6–7; Rudkowski T.M. 2014, s. 27–31.



Ryc. 1. Nagrobek Gabriela Józefa Komorowskiego wykonany w 1851 r., autor Jakub Jakubowski, Cmentarz na Powązkach w Warszawie, kwatera 13, rząd 5.  
Fot. B.M. Gawęcka, 2021 r.

Fig. 1. Tombstone of Gabriel Józef Komorowski, created in 1851 by Jakub Jakubowski, Powązki Cemetery in Warsaw, section 13, row 5.  
Photo by B.M. Gawęcka, 2021

3) Ukazujące sportretowanych zmarłych chłopców i dziewczęta (pojedyncze postacie). Przykładami takich nagrobków są: wystawiony Jadzi Leśniewskiej (z 1862 r.), będący dziełem Faustyna Cenglera, oraz Iruśi Zagrodzkiej (z 1901 r.), dłuta Antoniego Olesińskiego. Niekiedy ukazują one malca siedzącego i opierającego się o własny nagrobek, jak w przypadku Miecia Dąbrowskiego (z 1896 r.), autorstwa Bartłomieja Mazurka, albo stojącego chłopca obsypującego kwiatami własny grób, jak w rzeźbie z nagrobka Czesia Radłowskiego (ok. 1906 r.), wykonanej przez nieznanego artystę.

4) Przedstawiające sportretowane rodzeństwo — dwoje lub troje dzieci, które umarły w tym samym czasie. Takie wyobrażenie zdobi groby: Jana i Dominika Bohusz (z 1869 r.), a także Mikołaja i Helenki Tyrchowskich (z 1873 r.); wykonawcą obu był Faustyn Cengler. Na pomniku Irenki i Zygmunta Kurella (z 1901 r.), będącego dziełem Antoniego Olesińskiego, nieżyjące dzieci ubrane są zgodnie z ówczesną modą i przypominają zjawy wspinające się oraz wskazujące na dwie gwiazdy, które pokazują im drogę do Nieba.

5) Nagrobki prezentujące postacie zmarłych dzieci w towarzystwie aniołów, jak np. na nagrobku Stefcika Kamińskiego i Maniusi Lipowskiej (z 1890 r.) dłuta Jana Woydygi, na którym ukazano dwoje śpiących maluchów i czuwającego nad nimi Anioła Śmierci. Z kolei na nagrobku Marii Zofii Wieczorek (z 1901 r.), wykonanym przez Teodora Skoniecznego, Anioł Śmierci lub Anioł Stróż troskliwie otula skrzydłami śpiącą na jego kolanach, zmarłą dziewczynkę. Bardzo podobna rzeźba, której twórcą jest Antoni Kurzawa, zdobi nagrobek Oli Roszkowskiej (z 1903 r.). Tutaj także anioł swymi skrzydłami osłania dziecko.

6) Ukazujące zmarłe dzieci z Jezusem. Do tego typu nagrobków należy ufundowany dla Tadzia Zambrzyckiego (z ok. 1909 r.), dłuta Leopolda Wasilkowskiego. Pomnik zdobi figura stojącego i błogosławiącego Chrystusa, który dotyka główki kłęczącego przy nim chłopca. Odlane z brązu, naturalnej wielkości rzeźby, ustawione są na masywnym głazie.

Na cmentarzach występują także inne warianty nagrobków najmłodszych. Część pomników wystawionych dzieciom ma podobne formy jak te wykonane dla osób dorosłych, z takimi elementami jak krzyże, cippusy, różnie zdobione płyty nagrobne. Poza tym w wielu przypadkach dzieci pochowane są razem z rodzicami i krewnymi, dlatego też wspomnienie o nich zaznaczone jest na wspólnym, rodzinnym nagrobku.

Przedmiotem dalszych rozważań będą klasycystyczne nagrobki cokołowe z pełnoplastyczną figurą leżącego i śpiącego, nagiego dziecka znajdujące się na Powązkach. To łącznie pięć tego typu rzeźb powstałych w okresie od 1824 do 1864 r., ustawionych na miejscach pochówku pięciorga dzieci: Aleksandra Rzempełuskiego (po 1824 r.), Stefanii Wolskiej (po 1841 r.), Gabriela Józefa Komorowskiego (w 1851 r.), Romualda Krassowskiego (po 1851 r.) oraz Wiktora Zeydlera (po 1864 r.). Tylko w jednym przypadku — nagrobka G.J. Komorowskiego — znany jest jego twórca, to rzeźbiarz Jakub Jakubowski. Autorzy pozostałych są nieznanymi.

Najwcześniejszy, gdyż pochodzący jeszcze z lat dwudziestych XIX w., jest nagrobek Aleksandra Rzempełuskiego (kwatery 9, rząd 6)<sup>5</sup>. Stanowi jedną z pięciu rzeźb umieszczonych na wspólnym grobie rodziny Rzempełuskich; ta dla małego Aleksandra (niestety nie wiadomo dokładnie, w jakim wieku chłopiec zmarł) umieszczona jest w lewym dolnym rogu grobowca. Nagrobek jest trójcondygnacyjny, składa się z owalnego cokołu ustawionego na dwóch stopniach, zwieńczonego trójwymiarową rzeźbą ukazującą śpiące, nagie dziecko, trzymające krzyż w dłoni. W górnej części cokołu znajduje się tablica inskrypcyjna z napisem: „Alexandrowi / Rzempełuskiemu / Synowi ukochanemu / dnia 3 go Marca 1824 Roku / w kwiecie młodości zmarłemu / Rodzice”. Pod tablicą, dookoła postumentu, umieszczona jest girlanda z liści i kwiatów róży oraz bzu (albo hiacyntów), podwieszona po obu bokach na maskach w kształcie klasycznych kobiecych twarzy, nawiązujących do rzeźb antycznych, z upiętymi i lekko kręconymi włosami. Rzeźba dziecka stanowi jedynie 1/7 wysokości całego nagrobka.

Kolejny obiekt dedykowany jest trzyletniej Stefanii Wolskiej (kwatery 15, rząd 5)<sup>6</sup>. Na owalnym cokole oplecionym girlandami z róż podwieszonych na guzach, ukazany został pagórek z rzeźbionymi kamieniami, na których leży śpiące, nagie dziecko. Jedynie fragmentarycznie okrywa je draperia leżąca na kamieniach. Figura jest uszkodzona, wymyta (z powodu negatywnego oddziaływania czynników atmosferycznych), porośnięta częściowo mchem. Nie widać dokładnie rysów dziewczynki. Mała Stefania, w przeciwieństwie do reszty dzieci ukazanych na tego typu nagrobkach, na prawej stopie ma wiązany bucik. Lewa stopa nie zachowała się. Figura dziecka w stosunku do cokołu jest dość duża. Na okrągłej płycie znajduje się częściowo niezachowany napis: „STEFANIA WOLSKA / URODZONA 16 SIERPNIA 1856 / ZMARŁA D. 29 STYCZANIA [...]”. Z uwagi na podobieństwo formalne prawdopodobnie artysta mógł się wzorować na nagrobku Józefa Sznajdera wykonanym po roku 1821, autorstwa Antonia Schimsera, który znajduje się na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie<sup>7</sup>.

Nagrobek dla trzyletniego Gabriela Józefa Komorowskiego (kwatery 13, rząd 5)<sup>8</sup>, wykonany w 1851 r., jest trójcondygnacyjny, pełnoplastyczny i opracowany ze wszystkich stron. Ustawiony został na grobie ziemnym. W centralnej części cokołu umieszczona jest prostokątna tablica, na której wyryto inskrypcję: „Gabriel Józef / Komorowski / żył lat 3 miesiące 4 / umarł / dnia 19 lip-

<sup>5</sup> Schrow Z. 1987.

<sup>6</sup> Sygietyńska H. 1974.

<sup>7</sup> Nicieja S.S. 1989, s. 69; Nicieja S.S. 2010, s. 52a.

<sup>8</sup> Galicka I., Sygietyńska H. 1973; por. też: Rudkowski T.M. 2006, s. 134.

ca 1849”. Powyżej znajduje się fryz odcięty ledwo wystającą listwą i torusem, ozdobiony girlandami z igliwia i szyszek. Girlandy podwieszane są na wystających cekinowych guzach, nad którymi ukazano przewiązane wstęgi. Nad fryzem znajduje się uskokowy gzyms. Zwieńczenie nagrobku stanowi pełnoplastyczna rzeźba nagiego, śpiącego dziecka, ułożonego na prostokątnym posłaniu, od dołu wspierającym się na esownicach. Na posłaniu ułożone są dwie poduszki i połażdżona draperia, która przykrywa także przyrodzenie malca. Dziecko leży na prawym boku. Prawą rękę zgiętą w łokciu trzyma za głowę, zaś w lewej, lekko zgiętej, trzyma wieniec z kwiatów. Na prawej, wyprostowanej nodze leży lewa, lekko zgięta w kolanie. Maluch ukazany jest we śnie, ma zamknięte oczy, delikatne rysy twarzy, wąski nos i usta, krótkie włosy. Po bokach środkowej części nagrobka, w tym przypadku w formie sarkofagu, wyrzeźbione są lekty. Rzeźba reprezentuje wysoki poziom artystyczny. Ma poprawną kompozycję, jest statyczna, zwarta, szczegółowo opracowana i wygładzona. Na odwrociu, w dolnej części posłania, widnieją ryta sygnatura autora oraz data realizacji dzieła: „Sculptor Jakub Jakubowski F. 1851.”<sup>9</sup>. Spośród omawianych obiektów to jedyny sygnowany i precyzyjnie datowany.

Na podobnym cokole umieszczona jest też postać dwulatka — Romualda Krassowskiego (kwatery 5, rząd 1)<sup>10</sup>. Jego nagrobek powstał po roku 1851. Na cokole wyryty jest też pamiątkowy napis (nie tak jak w przypadku nagrobka Gabriela na przylegającej doń tablicy), który brzmi: „TU LEŻY / ROMUALD KRASSOWSKI / ŻYŁ LAT 2. I DNI 15. / ZMARŁ D:26 WRZEŚNIA 1851 R. / — / JAKO KWIATEK MŁODOCIANY / MROZEM ŚCIĘTY SCHNIE I KONA / TAK CIEBIE SYNU KOCHANY / ŚMIERĆ OD MATKI WZIĘŁA ŁONA”. Nagie, śpiące dziecko leży na łożu, a w prawej dłoni trzyma krzyż. Figura jest znacznie większa i inaczej opracowana niż na omówionym wcześniej pomniku. Elementami wspólnymi z nagrobkiem Komorowskiego są zaś girlandy i lekty na cokole.

Pewne podobieństwa w sposobie wykonania rzeźby dziecka z nagrobków Stefanii Wolskiej i Romualda Krassowskiego — szczególnie w wielkości i sposobie rzeźbienia — są również widoczne w postaci śpiącego, uskrzydłonego anioła trzymającego w dłoni różę, znajdującego się u stóp pomnika Leokadii Zaboklickiej (kwatery rząd 8) zmarłej w 1836 r. Po bokach umieszczono też lektę zbliżony do tego, który zdobi cokoły sarkofagowe późniejszych nagrobków Gabriela Józefa Komorowskiego i Romualda Krassowskiego. Brak danych do ustalenia, w jakim wieku była dziewczynka w chwili śmierci.

Uproszczone wersje pomników wykonanych dla tych chłopców jest rzeźba znajdująca się w miejscu pochówku nastoletniego Wiktora Zeydlera, wykonana po roku 1864 (kwatery 178, rząd 5). Na prostym cokole wyryta jest następująca inskrypcja: „S.P. WIKTOR ZEYDLER / uczeń klasy 3 / żył lat 14 zm 10 sierpnia 1864 r / śpij Aniele mój drogi / Twa matka przy tobie / Tu po wszystkich cierpieniach / Wygodnym spocznie grobie / Życie to kres zbyt smutny / Dla samotnej matki / Która niebu oddała / Nadzieje ostatki / Przechodniu westchnij za jego duszę”.

<sup>9</sup> Konstanty Jakubowski (1805–1852) był rzeźbiarzem, snycerzem, wykonawcą figur zdobiących — jak sam pisał — kościoły, pałace i domy prywatne. Rzeźbił w kamieniu, drewnie i kości słoniowej. Wykonywał również modele z wosku i gipsu, a także reperacje obiektów rzeźbiarskich. W 1836 r. współpracował z Konstantym Heglem przy „pomniku generałów”, wykonując z drewna modele ozdób. W 1845 r. na wystawie prezentował dwie drewniane figury ukazujące rycerzy. Sporządził kamienne epitafium arcybiskupa Szczepana Hołowszczyca dla katedry św. Jana w Warszawie. W latach 1848–1852 pracował przy dekoracji prospektu organowego w kościele Świętego Krzyża. Artysta działał w Warszawie w drugiej ćwierci XIX wieku. Na podstawie informacji zawartych w „Kurierze Warszawskim” z 1836 r. wiadomo, że mieszkał i pracował w Krakowskim Przedmieściu pod numerem 381. Później się przeprowadził na ulicę Nowy Świat pod numer 1215. Reklamował się na łamach tego czasopisma. Zmarł 30 kwietnia 1852 r., w wieku 47 lat. Pogrzeb odbył się 2 maja w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, KW. 1836, nr 34, s. 162; KW. 1840, nr 125, s. 604; KW. 1852a, nr 84, s. 430; KW. 1852b, nr 117, s. 602; por. też: Słownik artystów. 1979, s. 185; Szeniec S. 1981, s. 19; Kwiatkowska M.I. 1995, s. 55.

<sup>10</sup> Kocot C. 1967.

Mimo że był to już czternastoletni młodzieniec, na nagrobku ukazany został jako nagie niemowlę z krzyżem w prawej dłoni, przy którym wyrzeźbiono różę. Figura ta jest obecnie uszkodzona, nie widać rysów twarzy dziecka.

### III. *Reminiscencje sztuki nowożytnej w nagrobkach dziecięcych z XIX w.*

Najwięcej nawiązań formalnych stosowanych w analizowanych, klasycystycznych nagrobkach dziecięcych (ukazujących nagie dziecko w czasie snu i umieszczone na cokole, niekiedy w formie sarkofagu) jest widocznych w wolno stojącym, pełnoplastycznym nagrobku Ludwika Mikołaja Szydłowieckiego. Pierworodny, roczny syn kanclerza Polski, wojewody i kasztelana krakowskiego Krzysztofa Szydłowieckiego zmarł w 1525 r. W tym samym roku ojciec ufundował mu pomnik nagrobny z czerwonego węgierskiego marmuru, który stanął w kolegiacie opatowskiej. W łacińskiej inskrypcji wyrzeźbionej na płycie wyrażono żal po stracie dziecka: „Synowi swemu jako kwiateczkowi na otuchę najzaciejszego domu swemu wyrosłemu, a w rok potem zwiędłemu”. Jak zauważają Helena i Stefan Kozakiewiczowie: „momument ten inicjuje rodzaj pomnika, który w renesansowej Polsce miał bujny i samodzielny rozwój: nagrobek dziecięcy; jako odrębny typ nie zdołał się wykształcić w innych krajach Europy z Italią włącznie”<sup>11</sup>. Forma nagrobka Ludwika Mikołaja jest odosobniona; jego charakterystycznym elementem jest pełnoplastyczna figura leżąca na sarkofagu<sup>12</sup>. Tworzy go dwuczłonowa podstawa, składająca się z prostokątnego cokołu z napisem, dźwigająca ujętą w woluty część środkową z tarczą herbową, na której opiera się sarkofag z leżącą nań trójwymiarową postacią dziecka. Nagie niemowlę, przykryte jedynie chustą, śpi z główką wspartą na rączkach i złożoną na poduszce. Lewą nóżkę ma przerzuconą przed prawą<sup>13</sup>. Jak zauważa Helena Kozakiewiczowa, w tej pozycji przypomina putto Verrocchia<sup>14</sup>. Jej zdaniem: „styl nagrobka opatowskiego przypomina zabytki warsztatu ostrzyhomskiego na Węgrzech w kontrastowaniu gładkich płaszczyzn z ozdobnym motywem heraldycznym, a równocześnie poza dziecka prowadzi nas do Florencji”<sup>15</sup>. Układ nóg dziecka jest bardzo podobny do pozy Zygmunta I z jego wawelskiego nagrobka, wyprzedzając o kilka lat zastosowanie takiego rozwiązania, które później stanie się typowe w nagrobkach rycerskich<sup>16</sup>. Ze względu na czas powstania przyjmuje się, że nagrobek może być dziełem warsztatu Berrecciego lub samego italskiego mistrza<sup>17</sup>. Również na nagrobkach Zygmunta Szydłowieckiego w Opatowie (zmarłego w 1526 r.) oraz Jana Aleksandra Tarnowskiego, który stanowi fragment nagrobka trzech Tarnowskich w katedrze tarnowskiej<sup>18</sup>, ukazano samo dziecko bez dodatkowych, leżących przy nim elementów symbolicznych.

Podobne cechy mają również nagrobki pochodzące głównie z drugiej połowy XVI stulecia, prezentujące nagie dziecko oraz ułożone obok rekwizyty (trupią czaszkę, klepsydrę, piszczele i uschłe drzewo), symbolizujące śmierć i *vanitas*<sup>19</sup>. Według H. i S. Kozakiewiczów „przez użycie czaszki jako podpórki pod rączkę dziecka symbol śmierci stracił na doniosłości treściowej i zmienił się w polskich renesansowych nagrobkach dziecięcych w element w dużym

<sup>11</sup> Kozakiewiczowie H. i S. 1976, s. 57–58; Kozakiewiczowa H. 1978, s. 30; Pałubska Z. 2010, s. 24, 25.

<sup>12</sup> Kozakiewiczowa H. 1984, 46, il. 68–69.

<sup>13</sup> Kozakiewiczowa H. 1978, s. 30; Kozakiewiczowa H. 1984, 50.

<sup>14</sup> Kozakiewiczowa H. 1978, s. 30.

<sup>15</sup> Kozakiewiczowa H. 1978, s. 30; Kozakiewiczowa H. 1984, s. 50.

<sup>16</sup> Kozakiewiczowa H. 1984, s. 50.

<sup>17</sup> Kozakiewiczowa H. 1978, s. 30.

<sup>18</sup> Cercha S., Kopera F. (1916), s. 78, 87; Kozakiewiczowie H. i S. 1976, s. 159; Kozakiewiczowa H. 1984, s. 57.

<sup>19</sup> Kozakiewiczowie H. i S. 1976, s. 156; Spruta J. 2010, s. 95.



Ryc. 2. Nagrobek Ludwika Mikołaja Szydłowieckiego wykonany w 1525 r., autor Bartolommeo Berrecci lub jego warsztat, kolegiata pw. świętego Marcina w Opatowie.  
Fot. B.M. Gawęcka, 2021 r.

Fig. 2. Tombstone of Ludwik Mikołaj Szydłowiecki, created in 1525 by Bartolommeo Berrecci or his workshop, Saint Martin's collegiate church in Opatów.  
Photo by B.M. Gawęcka, 2021

stopniu dekoracyjny”<sup>20</sup>. Do tego typu obiektów można zaliczyć liczne nagrobki z różnych regionów Polski, chociażby: Rafała Ocieski (z 1547 r.)<sup>21</sup>, znajdujący się w krużgankach klasztoru dominikanów w Krakowie, Katarzyny Pileckiej (z 1550 r.), zawieszony w kościele w Pilicy, Krzysztofa Herbuta z Felsztyna (z 1558 r.), Sebastiana Lubomirskiego w Dobrzycach (z 1594 r.), Jana Modliszewskiego w Łomży (1588)<sup>22</sup>, rodzeństwa Daniłowiczów w Żydaczowie (z 1580 r.), Stanisława Radziwiłła w Ołyce (z 1590 r.)<sup>23</sup> oraz Mikołaja Radziwiłła z Nieświeżu (z 1588 r.)<sup>24</sup>. Niestety twórcy tych pomników nie są znani.

Małżonkowie — Elżbieta Eufemia z Wiśniowieckich i Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” ufundowali trzy nagrobki dla swych zmarłych przedwczesnie dzieci: Mikołaja (który przeżył zaledwie półtora roku: 8 stycznia 1587 — 4 października 1588) w kościele pw. Bożego Ciała w Nieświeżu, Krystyny (która żyła 6 lat: 22 stycznia 1593 — 2 sierpnia 1599) i Katarzyny (zmarłej w wieku 7 lat: 22 stycznia 1593 — 21 grudnia 1600 r.) w kościele benedyktynek pod wezwaniem świętej Eufemii w Nieświeżu. Nagrobki bliźniaczek nie zachowały się. Uległy

<sup>20</sup> Kozakiewiczowie H. i S. 1976, s. 156, il. 134.

<sup>21</sup> KZS. 1978, il. 775, b.p.

<sup>22</sup> Łabno J. 2011, s. 285, 297–299, 301–305, 312–314, 336–348.

<sup>23</sup> Papierkowska A. 1996, s. 250.

zniszczeniu lub zostały przeniesione w inne miejsce. Na podstawie dokumentacji archiwalnej można sądzić, że ich struktura była zbliżona do nagrobka brata, bez naczółka i pseudofryzu. Nie wiadomo, który artysta je wykonał. Owe epitafia były najwcześniejszymi przykładami licznych, późniejszych fundacji sepulkralnych Radziwiłła<sup>25</sup>. Jak zauważa Tadeusz Bernatowicz „choć ikonograficznie należą one jeszcze do epoki renesansu to wprowadzenie licznych napisów oraz ich układ stanowi już zapowiedź estetyki barokowej. Również treści ideowe oscylują między odrodzeniem, a kontrreformacyjnym stosunkiem rodziców do śmierci dziecka (boska determinacja losów ludzkich i konieczność pogodzenia się z tym)”<sup>26</sup>. Obiekty te uwidaczniają zarazem różnice w stosunku magnata do dzieci. Mały Mikołaj, męski dziedzic tytułu i dóbr pochowany został w mauzoleum rodowym w kaplicy świętego Krzysztofa, zaś ciała dziewczynki złożono w kościele klasztornym<sup>27</sup>.

Reminiscencje formalne odnaleźć można także w późniejszym, pełnoplastycznym nagrobku trzyletniego Macieja Łukasiewicza, zmarłego w 1698 r. Autor dzieła jest nieznany. Nagrobek zawieszony jest w kaplicy cmentarnej w Kodniu, a ukazuje nagie dziecko, przepasane jedynie draperią, która zasłania jego przyrodzenie i lewą nogę. Wsparte jest o czaszkę na zgiętej w łokciu prawej ręce. Leży na cokole o kształcie trumny. Po bokach cokołu ukazane są dwie płonące pochodnie. Za dzieckiem na tle draperii umieszczona jest tablica inskrypcyjna<sup>28</sup>.

W odróżnieniu do nagrobków osób dorosłych, te stawiane najmłodszym nie miały cech portretowych, gdyż były zazwyczaj wykonywane jakiś czas po ich śmierci. Wyjątkiem zdaje się być brązowy nagrobek Zygmunta Szydłowieckiego (zmarłego w 1526 r.) umieszczony w kolegiacie opatowskiej, gdzie prawdopodobnie do zobrazowania rysów twarzy zastosowano maskę pośmiertną<sup>29</sup>. W tym przypadku także nie wiadomo, kim był twórca dzieła.

Pewne podobieństwo w sposobie ukazania postaci małego, nieodzianego niemowlęcia podczas snu jest również czytelne w antycznych przedstawieniach śpiącego Amora/Kupidyna albo Erosa, a także w ich kopiach oraz inspiracjach nowożytnych. Mogły one być znane włoskim artystom pracującym w Polsce przy wykonywaniu nagrobków dziecięcych. Trzy przykłady takich rzeźb nieznanymi artystami wchodziły w skład kolekcji Galerii Uffizi we Florencji<sup>30</sup>. Pierwszy z nich to hellenistyczne przedstawienie Kupidyna wykonane w II w. n.e. (Inw. 1914 n. 167). Ukazuje boga śpiącego na lwiej skórze. Przy postaci leży odwrócona pochodnia. Ten typ ikonograficzny stosowany był w czasach rzymskich w sztuce sepulkralnej. Podobny obiekt pochodzi z II w. n.e. z Pałacu Pittich. Przedstawia śpiącego Erosa jako dziecko na skórze tego drapieżnika, w otoczeniu główek maku i jaszczurki (Inw. 1914 n. 626). Trzeci obiekt z florenckiego muzeum wykonany został w XVI stuleciu i podobnie jak poprzedni wystawiany był pierwotnie w tym samym pałacu. Tematem dzieła jest młody Kupidyn, bóg miłości, także śpiący na skórze lwa, obok którego umieszczono maki i róg obfitości (Inw. 1914 n. 279).

Dodatkowe elementy — przedmioty, kwiaty i zwierzęta rozplanowane obok figury boga pogrążonego we śnie również nawiązują do śmierci. Maki symbolizują nie tylko sen, ale też śmierć i smartwychwstanie<sup>31</sup>. Jaszczurce przypisywano miłość do słońca, a co za tym idzie — ideę przyszłego życia w królestwie światłości, dlatego też ukazywane były na grobach i urnach z popiołami zmarłych<sup>32</sup>.

<sup>24</sup> Bernatowicz T. 1991, s. 71.

<sup>25</sup> Bernatowicz T. 1991, s. 69.

<sup>26</sup> Bernatowicz T. 1991, s. 70–71.

<sup>27</sup> Bernatowicz T. 1991, s. 71.

<sup>28</sup> Zgliński M. 2010, b.p.

<sup>29</sup> Papierkowska A. 1996, s. 249; Kołakowska M. 1956, s. 236–237.

<sup>30</sup> Znane z autopsji.

<sup>31</sup> Dylewski A. 2012, s. 41.

<sup>32</sup> Forstner D. OSB. 1990, s. 264.



Ten typ ikonograficzny rozwijany był także później; takim przykładem jest rzeźba śpiącego Amora wykonana przez Francesco Bonanni w 1680 r., obecnie przechowywana w Luwrze w Paryżu<sup>33</sup>.

#### IV. Symbolika w nagrobkach dziecięcych w renesansie i w XIX w.

Renesans i manieryzm wykształciły nowy język alegorii, symboli i emblematów. Wyobrażenia dziecka z czaszką, niekiedy z klepsydrą, były często stosowane w sztuce w XVI stuleciu. Rola małego człowieka w ikonografii *vanitas* kojarzy się także z „dalekim odbiciem starożytnego związku Eros–Thanatos”<sup>34</sup>. Na renesansowych nagrobkach najmłodszych oprócz herbów rodzinnych umieszczano trzymane przez dzieci wieńce, jak np. na pomniku Krzysztofa Herbuta i Katarzyny Pileckiej (z 1550 r.?; autor nieznan). Jest to symbol i nagroda zwycięstwa w równej walce. Czaszki i kości na nagrobkach Rafała Ocieskiego, Krzysztofa Herbuta i Katarzyny Pileckiej, Jana Modliszewskiego oraz Sebastiana Lubomirskiego symbolizują marność — *vanitas*, przemijanie postaci tego świata, nieważność jego spraw<sup>35</sup>. Również uschnięte drzewo na nagrobku Rafała Ocieskiego ma przypominać o nietrwałości życia doczesnego<sup>36</sup>, zaś klepsydra, którą trzyma w ręczce Jan Modliszewski, jest atrybutem Antropos, jednej z Parek, która przecina nić ludzkiego żywota<sup>37</sup>.

Zarówno na nagrobkach nowożytnych (m.in. Ludwika Mikołaja Szydłowieckiego), jak i klasycystycznych, dziewiętnastowiecznych, o których mowa powyżej, dzieci ukazane są na łożu. Sprzęt ten może być metaforą domu. Gdy Dawid w Psalmie 139 wspomina o położeniu się w Szeolu, ma na myśli zamieszkanie i uczynienie otchłani swym domem (Ps 139,8). Przygotowanie sobie łoża może być też obrazem krainy śmierci. Prorok Ezechiel nazywa grób „leżem” (Ez 32,25). Także zrozpaczony Hiob na kartach *Pisma Świętego* pyta, czy grób jest jedynym domem, na który może mieć nadzieję i przedstawia siebie ustawiającego swe łożo w ciemnościach grobu (Hi 17,13)<sup>38</sup>.

Podobnie draperia, która jedynie fragmentarycznie zasłania nagość niemowląt, jest symbolem nietrwałości doczesnej egzystencji<sup>39</sup>.

Kwiaty rzeźbione na nagrobkach są trzymane przez dzieci, czasem ułożone są obok nich, albo stanowią elementy wieńców. W nagrobkach klasycystycznych wykonane z nich girlandy upiększają sarkofagi lub cokoły. Przedstawiane są róże — sporadycznie umieszczane na nagrobkach nowożytnych (np. obok małego Mikołaja Radziwiłła w Nieświeżu), natomiast bardzo często używane jako motyw dekoracyjny na pomnikach w dobie klasycyzmu (choćby Stefanii Wolskiej, Wiktora Zeydlera oraz Aleksandra Rzempełuskiego). Ten gatunek kwiatu ma złożoną symbolikę — przypomina o przemijaniu tego co doczesne, a także o cierpieniu<sup>40</sup>, oznacza także przelaną krew Chrystusa, a kolce róży — koronę cierniową Zbawiciela. Intensywna, czerwona barwa tego kwiatu obrazuje także wcielenie, miłość, macierzyństwo, powściągliwość<sup>41</sup>, czystość i niewinność<sup>42</sup>.

<sup>33</sup> Znane z autopsji.

<sup>34</sup> Białostocki J. 1999, s. 60, 64.

<sup>35</sup> Dylewski A. 2012, s. 40; Stankiewicz M. 2015, s. 123.

<sup>36</sup> Dylewski A. 2012, s. 41.

<sup>37</sup> Dylewski A. 2012, s. 40.

<sup>38</sup> Ryken L., Wilhoit J.C., Longman T. III. 1998, s. 475.

<sup>39</sup> Dylewski A. 2012, s. 41.

<sup>40</sup> Marecki J. 2007, s. 24.

<sup>41</sup> Basiura T. 2018, s. 30.

<sup>42</sup> Rotter L. 2007, s. 151.

W girlandach zdobiących cokół nagrobka małego Aleksandra Rzempeńskiego oprócz róż wplecione są także niezapominajki i zapewne bez (bądź hiacynty). Niezapominajka, zwana także niezabudką, łączona jest z zadumą, melancholią, zasmuceniem, nieustannym i wiernym pamiętaniem; w poezji niekiedy była synonimem bolesnych wspomnień i obsesyjnie powracających złych myśli<sup>43</sup>. Natomiast bez, a szczególnie czarny bez, oznaczał śmierć, zaś hiacynt mądrość i rozagę<sup>44</sup>. Kwiat ten zrodził się z krwi umierającego Hiacynta, ukochanego Apollina, którego bóg ugodził niechący dyskiem, co spowodowało jego śmierć<sup>45</sup>.

Girlandy na nagrobkach Gabriela Józefa Komorowskiego i Romualda Krassowskiego wykonane są z igliwia; te roślinne elementy prawdopodobnie nawiązują do sosny, która ma bardzo bogatą symbolikę związaną m.in. z żałobą, ale także z nieśmiertelnością. Z kolei zielone drzewo to witalność i odrodzenie się. Może też odnosić się do zmartwychwstania i powstania do życia wiecznego<sup>46</sup>.

W nagrobkach klasycystycznych do zestawu rekwizytów trzymany przez dziecko włączono także krzyż — symbol śmierci a zarazem zmartwychwstania<sup>47</sup>, odniesienie do religii chrześcijańskiej. W nagrobkach Gabriela Józefa Komorowskiego i Romualda Krassowskiego na Powązkach prócz tego charakterystycznego znaku umieszczono też pogański lekty, czyli naczynie używane w antycznym kulcie zmarłych<sup>48</sup>.

Symbolika antyczna i nowożytna mogła ulec zmianie w XIX w., dlatego też wymowa danych elementów zastosowanych w analizowanych nagrobkach nie jest jednoznaczna.

#### V. Podsumowanie

Można stwierdzić, iż z jednej strony sztuka na cmentarzach dziewiętnastowiecznych jest wynikiem masowej produkcji nagrobków, ich rozpowszechnia oraz uproszczenia użytej na nich symboliki, z drugiej zaś z tego samego czasu pochodzą oryginalne i mistrzowskie dzieła<sup>49</sup>. Do tych ostatnich zaliczyć można np. nagrobek Aleksandra Rzempeńskiego i Gabriela Józefa Komorowskiego.

Przedstawione w tekście nagrobki dziecięce opracowano w stylu klasycystycznym, który wyróżniał się harmonią, powagą, prostotą, przejrzystą i jasną kompozycją. Znamiennie były też nawiązywania do antyku<sup>50</sup> i do renesansu. Przedstawione na nich nagie, śpiące niemowlę nawiązywać mogło do postaci mitologicznych śpiących Amorów/Kupidynów lub Erosów, używanych w czasach rzymskich w sztuce funeralnej, bądź do puttów, czyli motywu dekoracyjnego popularnego w malarstwie i rzeźbie okresu nowożytnego. Niekiedy symbolizować mogło duszę, która przyjmowała postać dziecka, a także jedno z trojga dzieci w przedstawieniach personifikacji miłości bliźniego Cesara Ripy<sup>51</sup>. Czasem któreś z dzieci znajdujących się w otoczeniu kobiety symbolizującej *Caritas* ukazane było jako nagie i śpiące gdzieś z boku, a wskazywało na osobę, która również zasługuje na miłość. Tak ukazane jest m.in. w dziele malarskim szkoły Fontainebleau, znajdującym się w paryskim Luwrze<sup>52</sup>. Śpiące uskrzydłone dziecko z pochodnią

<sup>43</sup> Graca K. 2007, s. 165–166.

<sup>44</sup> Rotter L. 2007, s. 154.

<sup>45</sup> Pieur J. 1982, s. 105.

<sup>46</sup> Marecki J. 2007, s. 21

<sup>47</sup> Dylewski A. 2012, s. 41.

<sup>48</sup> Słownik terminologiczny. 2012, s. 142.

<sup>49</sup> Sztuka cmentarzy. 2010, s. 23.

<sup>50</sup> Kotula A., Krakowski P. 1980, s. 23, 24.

<sup>51</sup> Ripa C. 2013, s. 95.

<sup>52</sup> L'allegorie. 1986, nr 2, 4, b.p.

w ręce mogło też obrazować boga śmierci Tanatosa<sup>53</sup>. Stanowiło również jeden z elementów symbolicznych *vanitas*, jak ma to miejsce w drzeworycie *L'Hora passa* z końca XVI w.<sup>54</sup>

Interesujące są również nagrobki prezentujące śpiącego malca w muszli małży (dokładnie w połowie skorupy przegrzebka), które powstawały od 1870 do 1914 r. w Stanach Zjednoczonych, realizowane były zatem nieco później niż omawiane klasycystyczne obiekty z Powązek. Większość rzeźb zachowanych w USA zrobiona jest z białego marmuru. Tego typu przedstawienia reprezentuje np. nagrobek Daisy Marie Carter z 1902 r., sporządzony przez nieznanego artystę, znajdujący się na cmentarzu w Idaho Springs w stanie Kolorado. Kolejne podobne nagrobki, wykonane przez anonimowych rzeźbiarzy, to m.in. pomniki Ethel Lee Marshall z 1880 r. z cmentarza Riverside w Denver (stan Kolorado), Jamesa D. Williamsa z 1902 r. z cmentarza Mountain View w Rock Springs (stan Wyoming) oraz nagrobek małej Nory z ok. 1878 r. z cmentarza Lakeview w Cheyenne (stan Wyoming). Powyższe przykłady odpowiadają wizji Nela Patona przygotowującego w latach sześćdziesiątych XIX w. ilustracje do książki Charlesa Kingsleya, pt. *Wodne dzieci*. W połowie tegoż stulecia modne stały się także łóżka dziecięce projektowane na wzór muszli przegrzebków. Rzeźba śpiącego malca w półskorupie małży może być interpretowana jako obraz przejścia zmarłego dziecka, jako drogocennej perły, do nieba<sup>55</sup>.

Na podstawie opisywanych polskich, dziewiętnastowiecznych nagrobków najmłodszych, można prześledzić ciągłość w zastosowaniu pewnego typu formalnego — nagiego, śpiącego dziecka w sztuce sepulkralnej. W dziełach antycznych poprzez symbolikę rzeczy, roślin i zwierząt znajdujących się w pobliżu niemowlęcia wskazywano, iż śmierć jest jedynie snem. W nowożytnych dziecięcych nagrobkach i płytach nagrobnych ukazywano też różne symbole *vanitas*, takie jak czaszki, piszczele, uschnięte drzewa, klepsydry, które obrazowały marność i przemijalność ludzkiego żywota. W omawianych nagrobkach do zestawu przedmiotów trzymanych przez dziecko dodano także krzyż — znak zmartwychwstania i odniesienie do religii chrześcijańskiej. Element ten mógł być zestawiony także z detalem wywodzącym się ze sztuki antycznej (lekytem), jak np. w nagrobkach Gabriela Józefa Komorowskiego i Romualda Krassowskiego na Powązkach.

Nawiązania do analizowanych nagrobków występują także w późniejszych tego typu obiektach, chociażby w dziełach nieznanego artysty — ufundowanym dla Jasia Białkowskiego (po 1880 r.) w Nowym Mieście nad Pilicą<sup>56</sup> oraz dla Janeczka Marciniaka (po 1921 r.) w Cerekwi koło Radomia<sup>57</sup>. W pierwszym z nich dziecko trzyma w dłoni gałązkę róży, w drugim krzyż, przy którym spoczywają te kwiaty. Podobieństwa do pomników z doby klasycyzmu można znaleźć także we współczesnych nagrobkach dziecięcych, np. wykonany z alabastru znajdujący się na cmentarzu w Ustce<sup>58</sup>. Ukazane na nim dziecko ubrane jest w śpiochy, a trzyma w rączkach pluszowego królika z wielkimi uszami.

Adres Autorki:

dr Barbara Maria Gawęcka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 12

85-001 Bydgoszcz

barbaragawecka@wp.pl

<https://orcid.org/0000-0002-3050-2234>

<sup>53</sup> Dylewski A. 2012, s. 40.

<sup>54</sup> Białostocki J. 1999, s. 63, il. 32.

<sup>55</sup> Stott A. 2008, s. 81–105.

<sup>56</sup> Maraškiewicz J. 2016.

<sup>57</sup> Maraškiewicz J. 2014.

<sup>58</sup> Znany z autopsji.

## BIBLIOGRAFIA

## Źródła archiwalne

- Galicka I., Sygietyńska H. 1973. „Karta ewidencyjna nagrobka Gabriela Komorowskiego, znajdującego się na Cmentarzu rzymsko-katolickim na Powązkach w Warszawie”, Archiwum MWKZ [Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków] w Warszawie.
- Kocot C. 1967. „Karta ewidencyjna nagrobka Romualda Krassowskiego, znajdującego się na Cmentarzu rzymsko-katolickim na Powązkach w Warszawie”, Archiwum MWKZ w Warszawie.
- Maraškiewicz Jan. 2014. „Karta ewidencyjna rzeźby figury dziecka na skale. Nagrobek Janeczka Marciniaka na Cmentarzu parafii pw. św. Stanisława bp. m. w Cerekwi”, Archiwum MWKZ delegatura w Radomiu.
- Maraškiewicz Jan. 2016. „Karta ewidencyjna nagrobka Jasia Białkowskiego, znajdującego się na Cmentarzu parafii rzymskokatolickiej pw. Opieki Matki Bożej Bolesnej w Nowym Mieście nad Pilicą”, Archiwum MWKZ delegatura w Radomiu.
- Schrow Z. 1987. „Karta ewidencyjna nagrobka Aleksandra Rzempolińskiego, znajdującego się na Cmentarzu powązkowskim w Warszawie”, Archiwum MWKZ w Warszawie.
- Sygietyńska H. 1974. „Karta ewidencyjna nagrobka Stefani Wolskiej, znajdującego się na Cmentarzu rzymsko-katolickim na Powązkach w Warszawie”, Archiwum MWKZ w Warszawie.

## Źródła i opracowania publikowane

- Basiura Tadeusz. 2018. *W ogrodzie Maryi. Atlas roślin maryjnych*, Kraków.
- Bernatowicz Tadeusz. 1991. *Nagrobki dziecięce fundacji Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki*, „Lituan-Slavica Posnaniensis. Studia Historiae Artium”, nr 5, s. 69–80.
- Białostocki Jan. 1999. *Pleć śmierci*, Gdańsk.
- Cercha Stanisław, Kopera Feliks. (1916). *Nadworny rzeźbiarz króla Zygmunta Starego Giovanni Cini z Sieny i jego dzieła w Polsce (z 112 ilustracjami w tekście)*, Kraków.
- Dylewski Adam. 2012. *Polskie nekropolie*, Warszawa.
- Forstner Dorothea OSB. 1990. *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa.
- Graca Krzysztof. 2007. *Wybrana symbolika barw kwiatów w poezji Młodej Polski — kolory czarny, niebieski, żółty, zielony*, [w:] *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków, s. 159–168.
- KZS. 1978. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. IV: *Miasto Kraków*, cz. III: *Kościóły i klasztory śródmieścia*, red. A. Bochnak, J. Samek, Warszawa.
- Kołakowska Maria. 1956. *Renesansowe nagrobki dziecięce w Polsce XVI i I poł. XVII w.*, [w:] *Studia renesansowe*, red. M. Walicki, t. 1, Wrocław, s. 231–256.
- Kondracka Mariola. 2003. *Sytuacja dziecka w rodzinach zamożnego mieszczaństwa warszawskiego w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 2: *Stulecie XIX i XX*, red. E. Mazur, Warszawa, s. 13–38.
- Kotula Adam, Krakowski Piotr. 1980. *Rzeźba XIX wieku*, Kraków.
- Kozakiewiczowa Helena. 1978. *Renesans i manieryzm w Polsce*, Warszawa.
- Kozakiewiczowa Helena. 1984. *Rzeźba XVI wieku w Polsce*, Warszawa.
- Kozakiewiczowie Helena i Stefan. 1976. *Renesans w Polsce*, Warszawa.
- KW. 1836. „Kurier Warszawski”, nr 34, s. 162.
- KW. 1840. „Kurier Warszawski”, nr 25, s. 604.
- KW. 1852a. „Kurier Warszawski”, nr 84, s. 430.
- KW. 1952b. „Kurier Warszawski”, nr 117, s. 602.
- Kwiatkowska Maria Irena. 1995. *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku*, Warszawa.
- L'allegorie. 1986. *L'allegorie dans la peinture. La representation de la charité au XVIIe siècle*, Musée des Beaux-arts de Caen. *Le catalogue d'exposition*, Caen.
- Lorentz Stanisław, Rottermund Andrzej. 1984. *Klasycyzm w Polsce*, Warszawa.
- Labno Jeannie. 2011. *Commemorating the Polish Renaissance Child. Funeral Monuments and their European Context*, Farnham.

- Marecki Józef. 2007. *Rośliny w heraldyce (fragment większej całości)*, [w:] *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków, s. 7–45.
- Mórawski Karol. 1989. *Przewodnik historyczny po cmentarzach warszawskich*, Warszawa.
- Nicieja Stanisław Sławomir. 1989. *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, wyd. 2, Wrocław.
- Nicieja Stanisław Sławomir. 2010. *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie i ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010*, Opole.
- Pałubska Zofia. 2010. *Kolegiata w Opatowie. Odnowiona perła architektury romańskiej*, Opatów.
- Papierkowska Anna. 1996. *Polskie nagrobki dziecięce w dobie renesansu*, „Ethos”, R. 9, nr 3/4 =35/36, s. 248–251.
- Pieur Jean. 1982. *Symbolle świata*, przekł. J. Kluza, Paryż.
- Ripa Cesare. 2013. *Ikonomia*, przeł. I. Kania, Kraków.
- Rotter Lucyna. 2007. *Symbolika kwiatów i ziół*, [w:] *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków, s. 147–158.
- Rudkowski Tadeusz Maria. 2006. *Cmentarz powązkowski w Warszawie*, Warszawa.
- Rudkowski Tadeusz Maria. 2014. *Cmentarz powązkowski w Warszawie. Panteon polski*, wyd. II, Wrocław.
- Ryken Leland, Wilhoit James C., Longman III Tremper. 1998. *Słownik symboliki biblijnej. Obrazy, symbole, motywy, metafory, figury stylistyczne i gatunki literackie w Piśmie Świętym*, Warszawa.
- Słownik artystów. 1979. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze rzeźbiarze graficy*, t. III, red. J. Maurin-Białostocka, J. Drewojed, Wrocław.
- Słownik terminologiczny. 2012. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. K. Kubalska-Sulkiewicz, M. Bielska-Łach, A. Manteuffel-Szarota, wyd. 5, Warszawa.
- Sowa. 2007. *Groby aniołków, czyli nagrobki dziecięce*, [w:] *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, <http://starepowazki.sowa.website.pl/Zwiedzanie/DzieciW.html#ad1> (dostęp 17.10.2021).
- Spruta Justyna. 2010. *Vanitas w sztuce nowożytnej*, „Studia Bydgoskie”, nr 4/2010, s. 95–103.
- Stankiewicz Małgorzata. 2015. *Dziecięce płyty nagrobne na Śląsku od XVI do XVIII w.*, Wrocław.
- Stott Annette. 2008. *The Baby-in-a-Half-Shell: A Case Study in Child Memorial Art of the Late Nineteenth Century*, „Nineteenth-Century Art Worldwide”, t. 7, nr 2, s. 81–105, <http://www.19thc-artworldwide.org/autumn08/91-the-baby-in-a-half-shell-a-case-study-in-childmemorial-art-of-the-late-nineteenth-century> (dostęp 04.12.2019).
- Strzałkowski Zygmunt, Walecki Mieczysław. 1982. *Przewodnik po cmentarzu powązkowskim w Warszawie*, wyd. 3, Warszawa.
- Szenic Stanisław. 1981. *Cmentarz Powązkowski 1851–1890*, Warszawa.
- Sztuka cmentarzy. 2010. *Sztuka cmentarzy w XIX i XX wieku*, red. A.S. Czyż, B. Gutowski, Warszawa.
- Szwankowska Hanna. 1982. *Dzieje cmentarza powązkowskiego*, [w:] J. Waldorff, H. Szwankowska, D. Jendryczko, B. Olszewska, Z. Czyńska, *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Warszawa, s. 7–12.
- Waldorff Jerzy. 1990. *Za bramą wielkiej ciszy. Dwieście lat dziejów Powązek*, Warszawa.
- Waldorff Jerzy, Szwankowska Hanna, Jendryczko Danuta, Olszewska Barbara, Czyńska Zofia. 1982. *Cmentarz Powązkowski w Warszawie*, Warszawa.
- Zgliński Marcin. 2010. *Nagrobki i kult ofiar rzekomych żydowskich mordów rytualnych w dawnej Rzeczypospolitej*, „Nigdy więcej”, nr 18, b.p.

Reminiscences of the modern period art in the 19th-century tombstones  
with a full-figure sculpture of a sleeping infant  
in the Powązki cemetery in Warsaw

This article discusses classicistic pedestal gravestones with full-figure sculptures of a lying, sleeping, naked child. There are five such objects in the Powązki Cemetery in Warsaw, placed in the burial places of Aleksander Rzempełuski (tombstone created after 1824), Stefania Wolska (after 1841), Gabriel Józef Komorowski (created in 1851), Romuald Krassowski (after 1851), and Wiktor Zeydler (after 1864). The analysed gravestones were made in a classicistic style, which was characterised by calmness, solemnity, and simplicity as well as clear and serene composition, with references to Antiquity and the Renaissance.

The figure of the sleeping child could have diverse symbolism. It could refer to a sleeping Amor/Eros or Cupid, deities used in Roman times in funeral contexts, or to a putto, i.e. a small, naked, often winged boy — a decorative motif popular in the modern period, especially in painting and sculpture. It could also symbolise a soul in the form of a child, or signify one of the children of the personified *Caritas*. A sleeping, winged child with a torch in its hand might also represent the Greek god of death, Thanatos. It was also one of the symbolic elements of *vanitas*.

On the basis of the children's tombstones described in this article, it is possible to trace continuity in the use of this formal type — the figure of a sleeping infant — in sepulchral art. In ancient works, symbolism of things, plants, and animals near the child was used to imply that death is only a dream; whereas on gravestones and epitaphs of children from the modern period, various symbols of *vanitas* were shown (such as skulls, skeletons, withered trees, or hourglasses), which represented the futility and transience of human life. In the case of the classicistic tombstones described in this article, the set of objects held by the child is complemented by a cross, a Christian symbol of resurrection. The tombstones with such an element, i.e. on G.J. Komorowski and R. Krassowski's graves at the Powązki Cemetery, also contain a *lekythos*, namely a ceramic vessel used in ancient Greece. References to classicistic pedestal gravestones with full-figure child sculptures were also created in later periods in the entire territory of Poland.

Translated by  
Karolina Płoska  
Proofread by  
Rebecca Gorzyska